



47-LATEK ZATRZYMANY POD ZARZUTEM ZNEĆANIA SIĘ NAD SWOIM PSEM

Dzięki szybkiej interwencji policjantów z komisariatu na Oruni oraz natychmiastowej reakcji przechodniów na przestępstwo, odpowiedzialności karnej nie uniknie 47-letni mieszkaniec Gdańska, który znęcał się nad swoim czteromiesięcznym psem. Za znęcanie się nad zwierzętami może grozić do 3 lat pozbawienia wolności.

W minioną sobotę około godziny 21 policjanci otrzymali zgłoszenie od przechodniów o tym, że są świadkami jak mężczyzna znęca się nad swoim psem. Według zgłaszających właściciel psa miał go przyduszać oraz rzucać nim o ziemię. Przechodnie ujeli tego mężczyznę i próbowali przytrzymać do brzoasu przyjazdu policjantów, ale mężczyzna był agresywny i próbował się wyrwać. Dzięki szybkiej interwencji funkcjonariuszy z komisariatu na Oruni, którzy przyjechali na ul. Przemyską mężczyzna nie zdążył uciec, został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego radiowozu. Policjanci na miejsce wezwali pracowników pogotowia dla zwierząt, któremu przekazali pod opiekę czteromiesięcznego owczarka niemieckiego. Policjanci sprawdzili trzeźwość 47-letniego mieszkańca Gdańska, alkomat pokazał blisko dwa promile w wydychanym powietrzu. Mężczyzna przebywa w policyjnym areszcie, dzisiaj najprawdopodobniej usłyszy zarzut znęcania się nad zwierzętami. Za to przestępstwo zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt może grozić nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

Data publikacji: 2018-03-12
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku